

Gertruda Medyńska (primo voto Wojewska) – partyzantka „Gryfa Pomorskiego”, łączniczka Komendy Naczelnej, pseudonim „Róża”, nazwisko konspiracyjne Blum, żona Komendanta Naczelnego (pionu wojskowego) por. inż. Grzegorza Wojewskiego (sprawował tę funkcję nieprzerwanie od lutego 1943 r. do końca wojny).

## O Ś W I A D C Z E N I E

Mój mąż por. inż. Grzegorz Wojewski brał udział w wojnie obronnej 1939 roku w rejonie umocnień Gdynia-Sopot i w obronie Kępy Oksywskiej. W październiku tego roku przystąpił do organizacji „Pomoc Polakom” w Wejherowie, którą założył ks. Edmund Roszczyniański. Współpracował głównie z ks. Józefem Bartlem, rozwijał działalność charytatywną, samopomocową i wojskową. Na przełomie 1939/40 organizacja ta zmieniła nazwę na „Polska Żyje”.

Latem 1942 roku wraz z organizacją „Polska Żyje” połączył się z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski”. Został w „Gryfie Pomorskim” komendantem północnych powiatów Kaszub. W lutym 1943 roku decyzją Rady Naczelnej, w imieniu której nominację podpisał twórca i dowódca „Gryfa Pomorskiego” por. Józef Dambek, został powołany na stanowisko Komendanta Naczelnego (pionu wojskowego) Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Nominację tę wielokrotnie widziałam i czytałam.

W pierwszych miesiącach działalności mojego męża jako Komendanta Naczelnego (pionu wojskowego) jego Sztab Dowódczy mieścił się w Wejherowie. Na narady dowódcze Rady Naczelnej przybywali często: dowódca „Gryfa” por. Józef Dambek, jego zastępca por. Augustyn Westphal (zaraz po śmierci J. Dambka został dowódcą całego „Gryfa”, aż do końca wojny), ks. Józef Bartel, a przed aresztowaniem, kiedy mąż był komendantem północnych powiatów Kaszub – mój wujek Juliusz Koszałka.

W maju 1943 roku wywiad „Gryfa” zdobył listę osób poszukiwanych przez gestapo, na której był również mój mąż. W tej sytuacji w krótkim czasie Sztab Dowódczy został przeniesiony w głąb Pomorza w rejon Ziemi Chełmińskiej do Mniszka koło Grudziądza i Chełmży. Było to słuszne również ze względów strategicznych, zapewniało to lepsze dowodzenie.

Objęcie przez mojego męża stanowiska Komendanta Naczelnego (pionu wojskowego) spowodowało nasilenie akcji bojowych „Gryfa”. Mąż był specjalistą wojskowym, posiadał doświadczenie frontowe, był inżynierem nauk technicznych. Kierował osobiście głównymi akcjami bojowymi, jak np. akcją bojową 21.XI.1943 r. na lotnisko w Strzebielinie, podczas której zniszczono wiele samolotów wroga.

1942.

W czasie okupacji, kiedy mąż był w „Gryfie Pomorskim” cały czas przebywałam razem z mężem. Brałam udział w pracach sztabu, jako łączniczka jeździłam po terenie, byłam nawet w Warszawie, używałam pseudonimu „Róża”, a dokumenty tożsamości miałam wystawione na nazwisko Blum.

Mój mąż jako Komendant Naczelny (pionu wojskowego) kierował akcjami wojskowymi „Gryfa Pomorskiego” od momentu nominacji, aż do 1945 roku do wkroczenia wojsk sowieckich do Grudziądza, kiedy to został aresztowany przez NKWD. Byłam przy tym aresztowaniu i był to ostatni raz kiedy widziałam męża.

Po wojnie, w okresie stalinowskim i w czasie terroru komunistycznego pojawiły się publikacje powtarzane również później, że niejaki Aleksander Arendt był w „Gryfie Pomorskim” i to Komendantem Naczelnym (pionu wojskowego) naszej konspiracyjnej organizacji, a nie mój mąż, że mój mąż Grzegorz Wojewski zrzekł się stanowiska Komendanta Naczelnego (pionu wojskowego) wskutek ścigania go przez gestapo, jak również wskutek rzekomego jego złego stanu zdrowia, że mąż był chorowity i słabego zdrowia.

Zdecydowanie oświadczam, jako naoczny świadek i uczestnik tamtych wydarzeń, że jest to nieprawda – jest to kłamstwo.

Mój mąż był Komendantem Naczelnym (pionu wojskowego) „Gryfa Pomorskiego” od chwili mianowania go w lutym 1943 roku aż do momentu aresztowania go w początkach 1945 roku, czyli do końca wojny. Cieszył się cały czas doskonałym zdrowiem, nigdy nie chorował, w czasie wojny był mobilnym czterdziestoletnim mężczyzną.

Stanowczo zaprzeczam temu, że niejaki Aleksander Arendt był w „Gryfie Pomorskim” i to Komendantem Naczelnym (pionu wojskowego), gdyż był nim mój mąż Grzegorz Wojewski.

5/13/01  
9.9.9  
ARTHUR S. BRECHER  
Notary Public State of New York  
No. 24-4991439  
Qualified in Kings County  
Comm. Expires Feb. 3, 2005

*Gertruda Medynski*